



ALINA MĄDRY

*(Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań)*

## Zachowane instrumentarium dawnego Gdańska — przyczynek do tematu

Historia nie oszczędzała naszego kraju — jej liczne „zawieruchy” spowodowały, że straciliśmy wiele cennych dóbr naszej kultury, tej muzycznej również. W tym mieszczą się także instrumenty, które obecne onegdaj na ziemiach polskich, zostały utracone — wydawałoby się bezpowrotnie. Jednak czasem wracają i to w zupełnie nieoczekiwany sposób. I jeśli są to instrumenty najwyższej klasy, tym bardziej jest to cenne. Niestety, do chwili obecnej nie posiadamy pełnej wiedzy na temat zachowanych instrumentów, które były częścią kultury muzycznej Rzeczypospolitej w minionych wiekach. Brakuje również w miarę pełnych informacji pochodzących z zachowanych dokumentów archiwalnych, w których m.in. odnajdujemy stare inwentarze zawierające spisy instrumentów. Każda zatem informacja i każdy ocalony obiekt może przyczynić się do coraz pełniejszego oglądu naszej przeszłości muzycznej. Zachowane instrumenty z pewnością są jednymi z najważniejszych „informatorów” w tym względzie.

To, co udało się ustalić o gdańskich instrumentach w tym artykule, niech stanie się kolejnym małym przyczynkiem do pełniejszego obrazu używanego czy budowanego w minionych wiekach instrumentarium w Gdańsku. Powiązanie tej wiedzy z zachowanym licznie repertuarem dawnego Gdańska może w sposób znaczny uzupełnić naszą wiedzę, a nawet zmienić optykę postrzegania pewnych muzycznych zjawisk.

O budownictwie instrumentów w Gdańsku (czy ich gdańskim pochodzeniu) świadczą m.in. zachowane stare inwentarze. Pragnę tu wymienić choć jeden

przykład, na podstawie którego uzyskane informacje mogą być punktem wyjścia do dalszych poszukiwań. Izabela Pajdak opublikowała w „Muzyce” w roku 1980 artykuł zatytułowany *Instrumenty muzyczne w inwentarzach dworu Charczewskich*<sup>1</sup>. W spisie instrumentów, którego początki sięgają roku 1760, odnajdujemy między innymi następujące zapisy:

Trąb nowych z Gdańska wywiezionych z musztukami dwoma  
 Skrzypców Gdańskich nowych wiszniowo malowanych z Puzderkami  
 Trąb nowych Gdańskich z musztukami  
 Skrzypce Gdańskie  
 Waltorni nowych Gdańskich [...] <sup>2</sup>

Tego typu informacje prowokują do postawienia zasadniczego pytania: czy Gdańsk w XVII i XVIII wieku był ważnym ośrodkiem budowania instrumentów muzycznych? Nie sposób odpowiedzieć w obecnej chwili na to pytanie. Jednak gromadzona wiedza może w pewnym momencie pozwolić na wykrystalizowanie stanowiska w tej kwestii. Ślady w postaci zachowanych w Polsce i Europie instrumentów budowniczych działających w wiekach minionych w Gdańsku (lub w jakikolwiek sposób związanych z tym miastem) mają dla tej sprawy zasadnicze znaczenie<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> Izabela Pajdak, *Instrumenty muzyczne w inwentarzach dworu Charczewskich*, „Muzyka” 1990, nr 2, s. 103–105.

<sup>2</sup> Ibidem, s. 104.

<sup>3</sup> Ten temat wielokrotnie w swoich badaniach poruszał Benjamin Vogel. Z tego zakresu ukazały się następujące prace autora: *Słownik lutników działających na historycznych i obecnych ziemiach polskich oraz lutników polskich działających za granicą do 1950 roku*, Szczecin 2007; *Słownik lutników działających na historycznych i obecnych ziemiach polskich oraz polskich działających za granicą do 1950 r. — addenda i corrigenda*, „Studia Musicologica Stetinensis” 2010, nr 2, s. 155–81; „*New trumpets, sent out from Gdańsk with two Mouthpieces, 1770 – 2*” — *on Wind Instrument Makers in Old Danzig*, w: *Musica Baltica. The Music Culture of Baltic Cities*, ed. Jolanta Woźniak, Gdańsk 2010, s. 421–434; *Welsche-positive i inne „samograje” w domach gdańszczan w drugiej połowie XVIII wieku*, w: *Organy i Muzyka Organowa XIV*, Gdańsk 2009, s. 343–362; *Ważniejsze ośrodki lutnicze w dawnej Europie środkowej*, w: *V Międzynarodowe Sympozjum Lutnicze: Twórczość klasyków lutnictwa a współczesna sztuka lutnicza*, Poznań 2006, s. 21–30; *Instrumentarium muzyczne gdańszczan w II połowie XVIII w.*, w: *Organy i Muzyka Organowa XIII*, Gdańsk 2006, s. 21–35; *Piano of Gdańsk until 1815*, w: *Muzyka Fortepianowa XII*, Gdańsk 2001, s. 346–361; *Gdańsk Musical Instruments From the 17th and 18th Centuries in Scandinavia*, w: *Musica Baltica. Gdańsk and European Musical Culture*, ed. Danuta Popinigis, Gdańsk 2000, s. 82–88.

Skupię się na dwóch postaciach związanych bezpośrednio lub pośrednio z instrumentarium gdańskim. W kwestii instrumentów strunowych chciałabym przede wszystkim zwrócić uwagę na postać lutnika i muzyka Johanna Goldberga, ojca Johanna Gottlieba (1727–1756), który w powszechnej świadomości kojarzy się z *Wariacjami Goldbergowskimi* Johanna Sebastiana Bacha. Rangi samego kompozytora czy utworu nie trzeba ani przedstawiać, ani propagować. Natomiast znajomość działalności gdańskiej rodziny Goldbergów i ich znaczenia dla kultury muzycznej XVIII wieku nie tylko tego miasta, ale i całej Europy, jest udziałem jeszcze nielicznych<sup>4</sup>. W zbiorach Muzeum Instrumentów Muzycznych — Oddział Muzeum Narodowego w Poznaniu — zachował się jeden instrument sygnowany nazwiskiem Johanna Goldberga. Jest to cytara lutniowa (nr inwent. MNP I–224). Wewnątrz instrumentu widnieje inskrypcja o następującej treści: „Johann Goldberg Laute/u. Geigenmacher In Danzig/Anno 1730”.

Cytara lutniowa to instrument posiadający cechy konstrukcyjne dwóch instrumentów: cytary i lutni. Charakterystyczne dla cytary są progi mocowane na stałe i metalowe struny szarpane za pomocą plektronu. Z kolei z lutnią kojarzony jest żebrowany, wypukły korpus w kształcie połówki łupiny orzecha. Komora kołkowa zwieńczona jest rzeźbioną główką kobiety, co stanowi element typowy dla wielu cytar<sup>5</sup> (zob. il. 1 i 2). Sposób wykonania tego instrumentu dowodzi, że Johann Goldberg posiadał wysokie umiejętności lutnicze. Z pewnością doskonałym tego świadectwem są także inne jego instrumenty zachowane w muzeach europejskich. Korzystając z zasobów udostępnianych sukcesywnie przez bazę Musical Instrument Museums Online (MIMO)<sup>6</sup> możemy dodać do tej listy:

- Cytara lutniowa, 1759

Sygnatura: „Johann Goldberg lauten und geigen-macher in Danzig 1759”  
Musik & Teatermuseum, Sztokholm, nr inwent. N47420

---

<sup>4</sup> Patrz wymieniona powyżej literatura autorstwa Beniamina Vogla. Warto w tym miejscu przypomnieć, że główną ideą organizowanego w Gdańsku Festiwalu Goldbergowskiego jest przybliżanie przez jego pomysłodawczynię i dyrektora artystycznego Alinę Ratkowską związków Gdańska z tą istotną dla XVII i XVIII wieku rodziną muzyków.

<sup>5</sup> Patrz: Patryk Frankowski, *Cytara lutniowa, w: Usłyszeć obraz. Muzyka w sztuce europejskiej od XV do początku XX wieku*, red. Beata Purc-Stępnia, Antoni Romuald Chodyński, Gdańsk 2007, s. 577.

<sup>6</sup> Finansowana przez Unię Europejską baza danych instrumentów ze zbiorów większych muzeów i kolekcji muzycznych naszego kontynentu. Adres strony: <http://www.mimo-international.com/>

- Cytara lutniowa, 1742  
Musik & Teatermuseum, Sztokholm, nr inwent. M1899
- Cytara lutniowa, 1755–1765  
Museum für Musikinstrumente der Universität Leipzig, Lipsk, nr inwent. 3358
- Cytara lutniowa, 1753  
Germanisches Nationalmuseum, Norymberga, nr inwent. MIR865
- Gitara<sup>7</sup>  
Sygnatura: „Johann Gollberg, Lauten- und Gei-/gen-Macher in Dantz[ig] An. 1747”  
Museum für Musikinstrumente der Universität Leipzig, Lipsk, nr inwent. 573

Prawie wszystkie z zachowanych instrumentów to cytary lutniowe (oprócz jednej przebudowanej z lutni gitary), co może, ale nie musi świadczyć, że Johann Goldberg specjalizował się w budowaniu tego typu instrumentu. Egzemplarz zachowany w Muzeum Instrumentów Muzycznych w Poznaniu jest najstarszą zachowaną obecnie cytarą lutniową tego budowniczego.

Wiemy, że Johann Goldberg zabiegał o aktywne życie muzyczne w Gdańsku w XVIII wieku, cenił domowe muzykowanie wśród mieszczan i był jego propagatorem. Przyjaźnił się z najważniejszymi muzykami miasta, m.in. z ówczesnym kapelmistrzem Kościoła Mariackiego, Johannem Balthasarem Christianem Freislichem. Licznie zachowane cytary lutniowe mogą świadczyć, że ten rodzaj muzykowania wśród mieszkańców XVIII-wiecznego Gdańska był popularny.

Budownictwo instrumentów klawiszowych w Gdańsku było już przedmiotem rozważań Beniamina Vogla<sup>8</sup>. Autor, w oparciu o przebadane źródła akt parafialnych, Sądu Ławniczego i Urzędu Wety, które zachowały się w Archiwum Państwowym w Gdańsku oraz o prasę zachowaną z tego czasu, zebrał interesujące wiadomości. Podał nazwiska wielu budowniczych, czas ich działalności, informacje o rodzajach instrumentów jakie wyrabiali, dodatkowych usługach jakie wykonywali itp. Zainteresowanych odsyłam bezpośrednio do wspomnianego artykułu. Warto tylko nadmienić, kierując się obecnym stanem badań, że instrumenty klawiszowe strunowe budowane przez gdańskich mistrzów nie do-

<sup>7</sup> W opisie instrumentu w bazie MIMO zawarto informacje, że instrument został przebudowany w pierwszej ćwierci XIX wieku z lutni na gitarę.

<sup>8</sup> Patrz podana literatura w przypisie 4 oraz ponadto: Benjamin Vogel, *Gdańskie klawikordy i klawesyny w XVII i XVIII wieku*, „Muzyka” 2004, nr 1, s. 79–101.

chowały się do naszych czasów z wyjątkiem jednego szpinetu Paula Steinichta z 1661 roku<sup>9</sup>. Zarówno klawesynty, jak i klawikordy były popularne w Gdańsku praktycznie do końca XVIII wieku. Posiadanie określonego instrumentu (tańszy i skromniejszy klawikord, bardziej ozdobny klawesyn) świadczyło o statusie mieszkańca miasta.

Z pewnością wielką stratą dla pełniejszego zobrazowania skali budownictwa tych instrumentów w Gdańsku jest zaginięcie w czasie II wojny światowej rękopisu autorstwa Johanna Carla Wilhelma Eggerta<sup>10</sup> składającego się z dwóch tomów (razem 600 stron), w którym autor zebrał informacje o budowniczych instrumentów z lat 1741–1895 i opatrzył swe dzieło licznymi rysunkami, fotografiami, przykładami nutowymi i reklamami firm. Jego postać związana jest także z instrumentem, który teraz zamierzam przedstawić.

W Muzeum Instrumentów Muzycznych w Poznaniu znajduje się klawikord Johanna Adolpha Hassa (Hamburg, 1754, nr inwent. MNP I–1481). Został przekazany do muzeum w 1988 roku. Do tego momentu był przechowywany w spichrzu w Gdańsku-Oliwie, dokąd trafił podczas II wojny światowej. Wcześniejsza historia obiektu nie jest znana. W chwili jego przejęcia przez muzeum jego stan był bardzo zły (liczne ubytki, pęknięcia, deformacje, zanieczyszczenie warstwą tynku, stan niekompletny itd.). Wysoka ranga obiektu przemawiała od samego początku za tym, aby nie tylko go zabezpieczyć, ale także przy jak najmniejszej ingerencji w oryginalną strukturę, przywrócić mu formę pozwalającą na eksponowanie. Drugiego bowiem tak wysokiej klasy klawikordu Muzeum Instrumentów Muzycznych nie posiada do chwili obecnej. Identyfikacji instrumentu dokonał Włodzimierz Kamiński na podstawie zachowanej inskrypcji na płycie rezonansowej, wykaligrafowanej czarnym atramentem: „J.A.Haß. Hamb. Anno 1754” (zob. il. 3, 4, 5).

Instrument ten do tej pory nie został odpowiednio zaprezentowany w polskiej literaturze muzykologicznej. Brak jest jakichkolwiek artykułów na jego temat. Prezentowane informacje są zatem pierwszą próbą podsumowania dotychczasowych ustaleń związanych z tym niezwykle cennym instrumentem. Ten zabytek nie dokumentuje samego budownictwa instrumentów w Gdańsku,

---

<sup>9</sup> Instrument w zbiorach Muzeum Instrumentów w Berlinie, nr in. K. 6438. Zob. Benjamin Vogel, *ibidem*, s. 80; idem, *Słownik lutników...*, op. cit., s. 216.

<sup>10</sup> Johann Carl Wilhelm Eggert działał w Gdańsku w II połowie XIX wieku jako budowniczy instrumentów i dokonywał także ich napraw. Rodzina Eggertów była muzycznie aktywna w tym mieście przez wiele dziesiątków lat. Informacje na ten temat zebrał Jerzy Michałak i w tym miejscu składam serdeczne podziękowanie za udostępnienie mi tej wiedzy.

ale stanowi doskonały przykład, że do tego miasta sprowadzono najlepsze instrumenty powstające w Europie, które pochodziły od najlepszych budowniczych.

W XVIII-wiecznych Niemczech jednym z czołowych ośrodków, w których budowano klawikordy, był Hamburg. Działała tam słynna rodzina Hassów, przede wszystkim Hieronymus Albrecht Hass (1689–1752) oraz jego syn Johann Adolph (1713–1771). Ich klawikordy były jednymi z najlepszych dostępnych w tym czasie w Europie. Pierwsza połowa XVIII wieku to czas eksperymentów i ciągłych udoskonaleń w instrumentach klawiszowych. Dotyczyło to całej Europy, ale w Niemczech tego typu działalność była szczególnie zauważalna. Eksperymentom poddawano wszystkie dostępne wówczas formy instrumentów klawiszowych: zarówno klawesyny, jak i klawikordy, a także pierwsze formy fortepianów. Klawikord spełniał swoją specyficzną rolę w muzyce klawiszowej XVIII wieku, szczególnie w Niemczech<sup>11</sup>. Obok instrumentów „wiązanych” budowano także klawikordy „wolne”. Różnica pomiędzy nimi polegała na tym, że typ „wiązany” posiadał struny, które były przyporządkowane więcej niż jednemu klawiszowi, natomiast w „wolnym” klawikordzie jednej strunie lub parze strun odpowiadał jeden klawisz. Zwiększono również skalę instrumentu „wolnego” do 4 oktaw. W pismach teoretycznych z początku XVIII wieku coraz częściej zaczynały się pojawiać opisy wyjątkowych zalet klawikordu. W 1713 roku Johannes Mattheson pisał o klawikordzie w następujący sposób: „umiłowany ponad wszystkie instrumenty klawiszowe”<sup>12</sup>. Wskazywał również na jego wyższość w graniu takich utworów, jak: sonaty, uwertury, toccaty czy suity, ponieważ instrument ten posiadał możliwość uzyskania śpiewnego stylu gry. Podobnie wyrażał się o nim sam Johann Sebastian Bach czy później jego syn Carl Philipp Emanuel Bach, który w sposób szczególnie traktował grę na tym instrumencie. W tym okresie, ze względu na zwiększone wymagania, zaczęto produkować duże „wolne” klawikordy. Najwcześniejsze egzemplarze tego typu pochodzą właśnie z Hamburga. Budowniczym, który wyróżniał się w budowaniu dużych i zaawansowanych technicznie klawikordów, był Hieronymus Albrecht Hass. Ważną zmianą, którą wprowadził do klawikordu, było rozszerzenie w 1742 roku jego skali do pełnych 5 oktaw. Tym samym możliwości muzyczne pod tym względem stały się takie, jak w klawesynach, dla których skala 5 oktaw była typowa. A od tego czasu i 5-oktawowe klawikordy stały się normą w Hamburgu. Instrumenty budowane w tym ośrodku miały jedną niezwykle istotną cechę odróżniającą je od innych „wolnych” klawikordów. W rejestrze basowym posiadały dodatkowe

<sup>11</sup> Bernard Brauchli, *The Clavichord*, Cambridge 1998, s. 144–176.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 172.

struny strojone o oktawę wyżej. Ten zabieg miał na celu poprawienie dźwięczności niskich tonów i rozjaśnienie ich barwy. Instrumenty rodziny Hassów były doskonale pod względem wykonania, co przekładało się na bardzo dobre walory brzmieniowe tych klawikordów. Bardzo często wyroby hamburskich mistrzów były bogato zdobione: używano ekskluzywnych materiałów, jak: masa perłowa, szylkret, kość słoniowa, heban i inne egzotyczne gatunki drzew. Ozdabiano również płyty rezonansowe malowidłami o tematyce floralnej, a podstawy instrumentów, często bardzo ozdobne, zaopatrzone były w gięte nogi. Obudowę niejednokrotnie zdobiono motywami chińskimi, tzw. *chinoiserie*. W Europie zachowało się do dziś 26 instrumentów z pracowni Hassów — 11 zbudowanych przez Hieronima Albrechta Hassa i 15 przez jego syna Johanna Adolpha Hassa. Poznański egzemplarz jest 16. zachowanym instrumentem młodszego z Hassów, co łącznie daje nam ogólną liczbę 27 zachowanych klawikordów z tej pracowni. Instrumenty wspomnianych twórców były bardzo cenione właściwie do końca XVIII wieku. Ernst Ludwig Gerber w *Historisch-biographisches Lexicon der Tonkünstler* (Lipsk, 1790–1792) pisał:

Hass, ojciec i syn, budowniczkowie organów z Hamburga, robili świetne klawesyny i klawikordy, które nadal są bardzo poszukiwane, pomimo faktu, że obaj już nie żyją<sup>13</sup>.

Obecnie instrument z kolekcji poznańskiego muzeum jest eksponowany, ale został poddany dopiero pierwszej fazie renowacji. Dokonali jej konserwatorzy z pracowni muzeum: Piotr Cieślak, Mirosław Baran i Maciej Szarafiński. Uratowana została płyta rezonansowa, która ucierpiała najbardziej. Była częściowo połamana i odkształcona oraz bardzo zabrudzona (zob. il. 3 i 4). Usunięto z niej warstwę tynku, brudu i plamy, wyprostowano zdeformowane fragmenty, poklejono części płyty i uzupełniono ubytki. Zrekonstruowano także brakujące części instrumentu. W pierwszej kolejności wykonano nogi: mają one obecnie prosty kształt, ale w planach jest wykonanie nóg o giętym kształcie. Ponadto wykonano ozdobne listewki maskujące, uzupełniono ubytki w obudowie oraz dorobiono dwa brakujące klawisze<sup>14</sup>. Klawikord czeka kolejny etap odnowy, któremu zostanie poddany w pracowni konserwacji malarstwa Muzeum Narodowego w Pozna-

<sup>13</sup> Bernard Brauchli, op. cit., s. 162 i n.

<sup>14</sup> Pełen opis stanu zachowania i wykonania dotychczasowej konserwacji wykonali Piotr Cieślak — kierownik pracowni konserwacji i Maciej Szarafiński we współpracy z Patrykiem Frankowskim. W tym miejscu pragnę podziękować za udostępnienie mi tych informacji, które częściowo zostały wykorzystane w artykule.

niu. Przede wszystkim konserwatorzy zamierzają scalić instrument kolorystycznie poprzez zregenerowanie powłok malarskich oraz retusz części zrekonstruowanych. W dalszych planach muzeum jest zbudowanie kopii tego instrumentu, która mogłaby służyć celom koncertowym (zob. il. 6). Oczywiście wszystkie te zabiegi wymagają przede wszystkim ogromnych nakładów finansowych. Instrument jest wyjątkowym obiektem w zbiorach Muzeum Instrumentów Muzycznych w Poznaniu i dlatego starania o pozyskanie funduszy będą usilnie czynione.

Przez trzy stulecia klawikord odgrywał ważną rolę w kulturze muzycznej Europy. To na nim młodzi muzycy w szkołach, konwentach czy klasztorach rozpoczynali naukę gry na instrumencie klawiszowym. Był on również ćwiczebnym instrumentem dla organistów. W XVIII wieku zagościł w domach mieszczan oraz stał się instrumentem domowym burżuazji i wyższych sfer.

Dokładna historia instrumentu Johanna Adolpha Hassa nie jest znana. Nie wiemy, kiedy trafił do Gdańska i kto był jego właścicielem. Istnieje jednak pewien ślad jego obecności w tym mieście w roku 1870. Na belce przyklejonej do podstawy, po zdjęciu klawiszy i mechaniki, odsłoniły się notatki zapisane ołówkiem (tu widnieje rok 1870) i wklejone kartki informujące o dokonanej reparacji przez wspomnianego już powyżej twórcę zaginionego cennego źródła o gdańskich budowniczych, Johanna Carla Wilhelma Eggerta (zob. il. 7 i 7a).

Można domniemywać dzięki tej informacji, że instrument mógł trafić do Gdańska o wiele wcześniej. Niestety, uszczegółowienie tej historii może okazać się niemożliwe. Niemniej przedstawione fakty, dotyczące zarówno klawikordu Johanna Adolpha Hassa, jak i instrumentów Johanna Goldberga, są kolejnym małym przyczynkiem uzupełniającym naszą wiedzę o dawnym gdańskim instrumentarium. Czy Gdańsk był ważnym ośrodkiem budownictwa instrumentów w XVIII wieku? To pytanie pozostaje jeszcze otwarte. Każdy zachowany instrument i kolejne, miejmy nadzieję, odkrywane mogą przynieść zadowalającą odpowiedź w tym zakresie. Z pewnością było to miasto, w którym kultura muzyczna miała doskonałe warunki rozwoju. I to nie ulega wątpliwości nawet na tym etapie badań.

## SUMMARY

Extant musical instruments of old Gdańsk — a contribution to the topic

Gdańsk was an important centre shaping the musical culture of the Republic of Poland in past centuries. It is evidenced by, among others, preserved musical



instruments which were built by the makers working in the city, or were used by city musicians. The Museum of Musical Instruments in Poznań has in possession two instruments which are associated with Danzig — the lute-cittern made by Johann Goldberg and the clavichord by Johann Adolph Hass. Both instruments provide a valid evidence of music-making in the old Gdańsk. Luthier and musician, Johann Goldberg was a promoter of Gdańsk's musical life in the 18<sup>th</sup> century, and he especially valued domestic music making. He was on friendly terms with the most important musicians of the city. The fact that most probably Goldberg primarily produced lute-citterns may suggest that this kind of music-making among the inhabitants of the eighteenth-century Gdańsk was popular.

The Hass' clavichord in turn does not document the musical instruments making in Gdańsk, but it is a perfect example that instruments from the best European workshops were imported to the city. In eighteenth-century Germany one of the leading centres of the clavichords making was Hamburg. In that city worked the famous Hass family. It primarily consisted of father Hieronymus Albrecht Hass (1689–1752) and his son Johann Adolph (1713–1771). Their clavichords were among the best available at that time in Europe. To this day 27 instruments have survived from their workshop — 11 built by H. A. Hass and 16 by J. A. Hass. Instruments from Hass' workshop were highly prized by the end of the eighteenth century. The content of article about Johann Adolph Hass' clavichord and Johann Goldberg's instruments is another small contribution to our knowledge about Gdańsk's old instruments.

**KEYWORDS:** musical culture, musical instruments, lute-cittern, clavichord, Johann Goldberg, Johann Adolph Hass



Ilustracja 1. Cytara lutniowa, Johann Goldberg (1730).

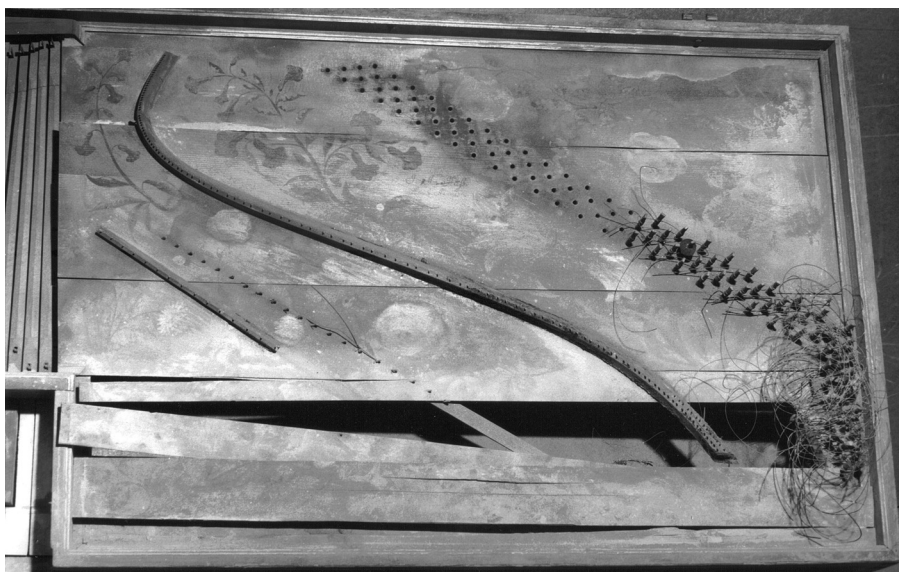
Muzeum Instrumentów Muzycznych, Oddział Muzeum Narodowego w Poznaniu, nr inwent. MNP I 224<sup>15</sup>.

Ilustracja 2. Cytara lutniowa — komora kołkowa zakończona rzeźbioną główką kobiety, Johann Goldberg (1730).

Muzeum Instrumentów Muzycznych, Oddział Muzeum Narodowego w Poznaniu, nr inwent. MNP I 224.

---

<sup>15</sup> Wszystkie ilustracje zostały opublikowane za zgodą Muzeum Instrumentów Muzycznych, Oddziału Muzeum Narodowego w Poznaniu.



Ilustracja 3. Johann Adolph Hass, klawikord (Hamburg 1754).  
Muzeum Instrumentów Muzycznych, Oddział Muzeum Narodowego w Poznaniu, nr inwent. MNP  
I 1481, płyta rezonansowa — stan w chwili przejęcia obiektu.



Ilustracja 4. Johann Adolph Hass, klawikord (Hamburg 1754).  
Muzeum Instrumentów Muzycznych, Oddział Muzeum Narodowego w Poznaniu, nr inwent. MNP  
I 1481, płyta rezonansowa — stan po konserwacji.



Ilustracja 5. Johann Adolph Hass, klawikord (Hamburg 1754).  
Muzeum Instrumentów Muzycznych, Oddział Muzeum Narodowego w Poznaniu, nr inwent. MNP I-1481, inskrypcja na płycie rezonansowej.



Ilustracja 6. Johann Adolph Hass, klawikord (Hamburg 1754).  
Muzeum Instrumentów Muzycznych, Oddział Muzeum Narodowego w Poznaniu, nr inwent. MNP I 1481, stan obecny.



Ilustracja 7 i 7a. Kartki i zapiski ołówkiem informujące o dokonaniu naprawy przez Eggerta w roku 1870, które zostały umieszczone na belce przyklejonej do podstawy znajdującej się pod mechaniką klawiatury instrumentu.